

Nr akt

II PA 362/45

48
85

Protokół przesłuchania świadka.

Dnia 5 października 1945 r. w Warszawie

Sędzia Śledczy T. rejonu Sądu Okręgowego w Warszawie z siedzibą

w Warszawie Sąd Grodzki w —, Oddział —

w osobie Sędziego K. Walbena

z udziałem Protokółanta L.

w obecności stron —

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi. ¹⁾ —

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę

na zasadzie art. 107 k.p.k. poczem — ¹⁾ świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Jadwiga Szido

Wiek lat 27

Imiona rodziców A. S. i Kalaryna

Miejsce zamieszkania Chilewo w Turystyce Chimskiej Warszawskiej - w Warszawie

Zajęcie szkolenia w Instytucie Formacji w Warszawie

Wyznanie rymsko-katolickie

Karalność nie karana

Stosunek do stron pozwodzona. ²⁾

Podatam reprezentowana w Łukowie, gdzie pracowałam w aptece reprezentowałam mnie w aptece. Było to 28. marca 1944. Mianem przy aptece w powiatu - dywizji. W chwili reprezentowania mnie Gerbaczewski, dozorca szpitala, który był w powiatu przez mnie zajmował stanowisko. Rozmowa przeprowadzona przez i została również w tej sprawie w sprawie tych rzeczy, nie mógłbym mieć obciążać. W personalii apteki podatam zabrana przez ja.

Razem ze mną w powiatu tym mianem Pawlak, która pracowała w aptece. W momencie wizji nie było jej w Łukowie. Słaba jej była pamięć na słuch. Gerbaczewski nie

wiedział - i byliśmy po twarzy, domagając się tylko data im klucza. Ono kluczy nie miałam, zmi miata się kluczem. Skonczyło się na tym, że

Protokół Pr. W. W. w. Rakowickich 27. 130-88.

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
²⁾ W tym miejscu wpisać należy odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 104 k.p.k.).

oni drwi od rądy.

80. Powrócił i sam Gertapoway nie znalazł mi abeigiarcego.
Kwasił i oni do mnie po niemiecku, który to język
trochę znam. Pora tym - cały czas był przy mnie zagrażający
aplikę Polak Radziwiłł, który domonale znat język nie mieli -
on w razie potrzeby - tłumaczył.

Z apleni przeniósł mnie ławnik na posterunek policyjny
(w tutejsze bawem Gertapo nie miało niedziły) w tutejsze.
Tę znam nazwisko był 4ty Gertapoway (byli oni po - cywil
mnie), który mnie zaprowadził. Zaprowadzono mnie o 9^{te}
na posterunek tym przeniósł tam kilka godzin - to cięgię tego
czasu byłam tryzostnie przychodzą, zaprowadzono mi przy -
zależności do organizacji podziemnej, a wobec tego, że nie przy -
znawałam i do tego, - byli oni mnie. Było mnie patwań,
kijami. Tę straszną przemocą, nie straszną, lecz po tych
przebieganiach byłam całkiem obolała. Przeszedł tego czasu - był długi.

Wskazywał przeniósł mnie do Radzyńa, gdzie oradzono
mnie w sprawie niemieckiej. W tym czasie tego dnia przeważało
mnie do materii powścią, w którym było se 30 Gertapoway -
Tam czas w pewnych warunkach mi i rozbił. Odnośnie
Razgił mnie wtedy narodzi i zięgusli se mnie strasnie - Tę byli
mnie wtedy. Podziwianiem - brach tłumaczył: Heumann (imię nie
nie znam) - z Radzyńa (znany dobrze w Radzyńu, wolsdentub,
stał miestanie Radzyńa. Pracował on oficjalnie w Gertapo]
over Zielke - (imię nie pamiętam) - lat około 18 - waci
Gimnazium Polskiego w tutejsze, następnie wolsdentub), -
zaprowadził mnie namawiał do tego, bym przetrwała i, strasli
i, mnie przewozi, że nie mam po co narodzi, że lepiej
przeżyć i do wolskiej. Powato to około 1/2 godziny.
Kazał mi i ^{natomiast} ubrać, zabronił opowiadać o tym,
co pamiętam i odwiedził mnie do celi. Po 2 dniach
zabrano mnie do Gertapo. Odprowadził mnie do
zmaczku Gertapo - Heumann. Tam nie badał mnie,
tylko od czasu do czasu rzucał mi dorywcze pytania -

J. Dzido

49
i tego zępatowca, błog mnie pniekabiwat - w powoju h
lepo duro innyel unskuitoi zępatowowi. Po badanie trwa.
5 silnowanie zępatin. W tym czasie dostatem hwas nar 84
bardzo mocno po hwasz ed tego zępatowca, błog mnie
pniekabiwat. Po badaniu Neumann odprawudził mnie do
celi - asenta w Radzymiu, strasz mnie po drodze, że jeśli
niż nie pniekabiwat, to wygarnę mnie do piwnicy tego asenta
gdzie są rezury. Asent w Radzymiu - był to mały portowy
domen w podwórku. Było tam 2-3 celi z murem oraz jedna celi
kobieta. Cel murek nie uduiatem. Od siebie pniekabiwat
nasam ze murem w celi, stę natem, że w hch murek celach pnie
lywato wtedy pniekabiwat 200 mpcyru. O ile niż nie murek - byli oni
nasamntowani w Radzymiu, ostrowiu i parczewie. Asent siwat nam
strasznie Bołba - polak, kłob zachowywał i asentia: Był on
podobno statym murekai em. Radzymia z asentia, podobno Polak,
Bołba był w murek do 30 lat. Murekai nam, że on był w murek
asentia. Robił podobno dla pniekabiwat. Siedząc w Radzymiu
stale stę natem jaki ludzi, parocz nasu stę natem, że wyptaid
murekai wyprawudził na koniar. Stę natem, że barano in
murekai. Stę natem - następnie w cigu kilku zępatin - odgłoty
ndemai, kopy, wpcie ludzi - z bólu, oraz stale ławie odgłoty,
jank kopy pniekabiwat tak, że on ndemai niż o murek. Nieduato
Jan wówczas kilka kopy, tak hi wtedy tak kłobano.

4 kwietnia 1946. Wykazano murekai i nas za ławie do Lublina.
Jan
Gdy dowiedziatam niż po powoju, Zichas, Neumann i Bołba zostali
zabici w czasie asentia Niemiec, w Lublinie na ławie
pniekabiwat - pniekabiwat tam 10 dni, powoju ławie nasu mnie do
zępatin w Lublinie - do gwachu "pod rezur". Był to dwupiętrowy
murek murekai, kopy, wpcie murekai, byli pijani. Tam oradzono mnie
w celi w podziemiu i po jank zępatinac wpcie mnie na ławie.
Jan było wentem do gwachu ławie, było tam 4 55 - murekai.
Jeden z nich asentia zastawiał celi. Gdy nie pniekabiwat niż

Winy, torobrali oni mnie, utocyli na Holo, przyrzekli sa
nie i napis i saupli bic. Nadmieriam, ze, bracie jenne w Radzynie -
cystalam protokol dat mi po do pucymania (Kammann), w ktorym
lytam orasiona o ncziat v pracach organizacji. Nie pamietam, czy
nidiatem pelpis. Nie wiem czy byl to protokol prawdziny, zempny w ten
Balano mnie wtedy ze 4 podziemy. Najwiecej katowal mnie wtedy
Cyklus, jad my po narzwaliny (nasza na jip nie znam), zdy
mit on jidno oko nczane, on bit mnie z fary.

Po badaniu adno wadrono mnie do celi. W Zortapo nczia tam
do 26 maja 1941., kiedy przewieziono mnie na lamek do Lublina.
Na zaman oradrono mnie w celi w blony byto owato 20 osob -
cila lufa niwielka. Wtato n na pastodre, stxi w celi byto bytus 6
Tozen. Per nczialych pncji nidiatem tam do 21. 9. 1944., kiedy
przewieziono mnie waz z caly partys do Ravensbrück.

Prerobiono nas w wazkach orobowych, wazda miata niwiel.
W Ravensbrück adbyty ny bwaranta ncz 3 tygodniowy, wazym
niwielano nas do pracy, pnczlowo para terewem trawnot-
szoru. Wtato to praca: morenie kamieni, i ziem. Licztyny bawda
pnyne dorozymie, wazce bity nas. Nczonnie pracowaty
mz pnczynowac pnczynowaciu blonni - piaskiem. Po swarantawie
porwolono nam wstai do domu - domowu, w blony byl podany
azce adner. Nie para pnczynu mi wolno bylo na ty domowu
pnci nie. Dopiero, zdy oymato n adpnci w domu - wolno jui
byto nczai pnczynu list. Licztyny pncz nczai kczan list
ni mi nie i jidun ncz oymoi (na mi nie) list w domu.

W pierwo rycz labach polych w oborze - o de uem, wazda z wicznia -
nch miata pncz kczonowaci. Nczoniarh w pncziny pncz
czem - 18 kobiet (more bylo ich wicz; lub mnie) - nie miaty prawa
kczonowaci n w domu (byty to pncziny z Radowniejsz Zortapo).
Nczonik ich nie pamietam. Wicem, ze niwiel z nich wncity - obon
ter do Polni - w r. 1945. Byty to ten zwane „M”. Kczon n, ze
niduz w nich nie nczonowano. W r. 1945. pncziny w dwis Belgien
i Francuzen, wazce takie zaliczono do „M”. Te takie nie miaty
prawa kczonowaci. „M” - mi nieaty w orobowy blonni - nie
wolno im bylo pracowai na cewnotu szoru. Licztyny byty „M”
byta laur jidun. Niwiel. J. Blidk.

13 grudnia 1944. zostaty werwani na stowoz ulicy Lagnowa
 i transporto wazowmiej, hubelniep, Parnowmiej i
 kaw riep, oraz inne kobiety - wierzniaroi, abwie nie miaty stacy
 pracy. Obwie nowo nam tam, i ludziny cho drit do pracy. tam
 wamsp "Beliebu". Pymnicuno mnie woiveras do ruzia luteis
 ce stony dla rotniemy. Tam pracowatam do potazy luteis igul.
 Nastal piewienono mnie do pracy w wartanie new min. dla pocietan.
 moine lutei wybrat robie radea; pracy, acyzi nie, jeli miat si jacy
 piodenij pier balerianoi - do edyowiedniei; doroznyoi. W poiznie; nje
 abwie eram - puzielano do pracy jui bez pytania i nie wolno bylo
 samowolnie zmieniac tej pracy.

El. lizea 1944. Werwano mnie waz i inyezi kobietami przed
 kuzio, gdzie wyprawiono nane nasizka i adywanisno nos. Za 2 dni
 znoma werwano cal transport hubelniei oraz poniesione kobiety
 i transporto hubelniei wazowmiej i popedyisno wyprawiono
 nane personalia. Nastal edestano nos do bloau. Nastal
 dnia werwano mto dyle pier szpital, gdzie 55-mani abepreli
 nos. do szpitala z nanej lichte werwano 10, z ubozet 4
 wro ato na blat. ^{Pante} ^{poting-tarsi} Po 6 wro uty do bloau i wyowiedat, si dawo in
 coi jui - po nam jidua z nich miata torje. Konstante one aby
 maty. tam wane "Heldwart" (to znacy miata praco nie abedcii
 do pracy) na tyzniei. Jednacie 1 szpitala werwano se znoma do szp-
 tala, edwie porodaty, cho moine bylo z nimi z; pier wilas dni szpita-
 lnowai, ho policaja obserwa nie dopu nerata do oaiu szpitalu. do-
 pier poiznie; udato z; jiduei; z hiel wysucii pier oaro party, w el
 szpitala, si one mays operowane prave padudria, si nie dorozny nie
 carna jeci, si gongerany, si 29 bardo gloduo, si na noc 29 ranyam,
 si jst im bardo cigito.

Oni el. listopada 1944. zostalan werwana i jst do operacji
 darcen ce mung - werwano 9 inyezi kobiet: Pryty, to: Girges
 Jadwiga, Brona czystka Wojciecho, Urosl. Alater Maria, Cypri Karystyna,
 Bielma Jadwiga, Andrejca Wacława, Maria Ruzenja, Lielulma
 Euzenja, niencielowez Anna. 24 listopada 1944 opolono nam waz,
 dawo morking do ustnie. Nie pamiatam momentu piewienienia, muni
 na zaly operacyjne. Stawa zarwanam, si bytan wista na zaly ope

do pracy zastępcą abedrii dopiero na jej nazi 1945r. kiedy zaczęli
 poruszać na drutach. Później zaś skończyła z prokuraturą
 policji do pilnowania stronnicy przeciwników, i jej zastępcą
 tego porządku. Po pracy miało tam do 4 lutego 1945r., kiedy
 dowiedzieliśmy się o abedrii na blon przytano listy z naszymi
 namiarkami, z samowolnictwem, i 5 lipca ma. luty mamy i
 stawić do Miura i popędzić i transportem do gran. Korei.
 Medycyngi pidały, i gran. Korei fish pini pini (Kie med's
 opu resone. Później przesłano, że to abedrii o rozstrzelaniu was.
 to tu wicronem tego dnia - zwolaczyngi walug naradz. (Kie med's)
 dach w tej formie figurowały naszymi³⁻⁴ ni abedrii:
 1. Matewska Regina, 2. Kozłowa, 3. Kozłowa Marta i jej
 żony i pida. Po tam. one tam na naradzie tej idę do
 wiatyngi, i ichuinyngi i uchwaty, i ni upoziomyngi do tego trans-
 portu. Oczemu w pracy pnieuistam i z uolierawog do iney
 blon, gdzie sa miedzy blonowei Marysi drożca, uchwatyngi i
 na strycku tego blon - nad poczem dorozczy. Tam wsiadły
 cały dzień. Od eram do eram - gdy dorozczy nie było - blo-
 kowa wcho dzite do tego poczem i moicita storio co i, dery
 no lajnie, cy nas ruszawsy cy nie. W ten sposób oryab wiatyngi
 i w ryhuji. Naj prozniejny momentem był apel, kiedy
 kwas dano wyiniarai i upawicid i brak. Pierwszym dnia na
 apelu (to mamy 5 lutego) ni było nas 9. Właowa ni zameldo-
 wata, i ni was ni ma. ^{ta ni było dani ci ma} kwas dano
 2 dni i, i ten dnia wyiniarai upi upni rejmi niatlo elephme.
 Wtorek ni owi bawem o namy kwasie. Później cały dzień - w dzień
 ni dachyngi sa tym strycku, na noc zaś z pomocy blonowei -
 zochodityngi do tej blon. i tam wiatyngi, to tym casem stale
 było niatlo elephme nie w porzadku. Zdeji i, i było to zastępcy
 mykiesz oboru, to tym samym czasie - uolierawoi kamierka jadwiga
 i jejowa zotia - dachro spoyne i inteligentne walczy ad pimo res
 dnia namy uchwania i pobraak woty i komendautem kapru,
 - Suren lub Suren, (którym prawy reug był adputant
 Szwarcshulder) i tym adputantem, których posiadomy one

dobro wlewie nie zytominy i na transport, bo
wtedy, ze mi chodzi o rozskielenie. Komendant i adyutant
zapowiadali, ze nas bylo choc wrzesc v zwiastu z ewakuacyn obron.
Rormaniali oni w bardzo sucha zymny mraz i tymi kapony i
Kamionky. Po tyrodnie wrocitiny z kulierow na now, blaw, nawet
zamytam slawai i na apel. Nasz blawoz byl blizista Cefkawa,
stwia nta nam na rty. Ona puz caty nas nie upawiatu tego,
ze nas nie ma. Zdaje mi si, ze ona dristata w powozumie nia z
nie mus, abia, byla blok letterin'ag w nazyw blawu.

Pau truzato puz caty nianee. (blok letterin'ag, ze myz wolic
nie chodimuz do pracy, i nie rozpowata na to). Na powozum
amietnia Oberim. Buz wrocita z noloju, zaintereso wata i nam,
mesnata do nihi Kamionky i Kapony i powiedziata im, ze - faciu
nie wolicom nie stata i, i ze ona wie, ze duzo wolicioi -
wyzato z lajruł udato im i puz cudymi karatmanu, wzdolci i
z obron do prace w fabrykach. Dadumie nam, ze duato i to
w kaseni, aicy masami wnytauo wpruiznie z obron do fabryk
lytata nasz naryu - ewakuacyn. By tak wnytauech
mi wprawdiano wnytoiu tyk transportu. W wyz uam
porozata w obron tyk 48 wolicioi. Buz nie wprawdowato
sadych repreny w stornau do kas, wprawdita tyk naryu
tyk, abia porozaty.

W potome mania 1945 sady i zelezcy w lajru. Polipaty one na
tyk, ze wnytaue blawu byt wstano na lajrowe i komisya z
leczary onyzi wnytaue i Rauenstricha onaw z onyziacyni Arbeits autu
wpr. (Aflawu onaw w tyk wnytaue) kolejno wnytaue do tyk
komisji wnytaue wnytaue, bez sady, cyto sady adstani pier i
adstani adstani wnytaue, z sady wnytaue, z wnytaue
na wnytaue, luz z wnytaue wnytaue, wnytaue wnytaue.
Ty byt wnytaue na tyk wnytaue wnytaue i wnytaue byt
wnytaue do komisji wnytaue.

Rauenstricha blawoz; Cefkawa; - udato i nam nie wnytaue
na ty zelezcy. Ty wnytaue, abia dobre wnytaue i dobre
chedrity - wnytaue i na zelezcy i wnytaue ty wnytaue -
J. Diedo.

mu 200 - mulepce magmat, ruz 2, w arani zelezcyi co wiedy -
 blaawej, na ^{sub stucindziej} strycku! Na sadnej, z zelezcyi nie bytam.
 Delaucji te trvaty do 29 marca 1848r. Padobno w tym czasie
 eram stracono ze 4000 uschil - Polca, Prancuscy, itp. Fle - w re-
 cyny to ni - nie mieu. Stypatam ad uclis rui. ze padobno zanycto
 Polca aglyto 4500.

Po moicconych zelezcyach komendant oboru pomeknot kamiz ruz,
 i Chayowa, ze zarnie 2i z ruznych wrotami awoliasy. Po ratatwimui
 transportu ewakuo wazny (po powstaniu z wamany) ze ruznych
 sortat pyrnice do Ravensbrück). Trvato to wrotnatne warka
 Andrena (tych, ktore nie parly do wumory zarowej) do fatyru
 pner 1 1/2 tygodnie. Wice pner ten ces - awolucia mietyrny
 2; na bezano rui, to pdian bytyrny z ruznych, w ruznych
 hftuo stanicia 2 na generalne ajelo. Co byto drione, to to,
 ze w tym czasie eram nie robiono generalnych ajelow, na
 stonach ruznych dostadnie wprawdano listy i abecno rui.

Paaw towate. W potone ministria pnyphetat, pironze samochody
 Czerwonych karia i Awostaryi i zabraty Prancuscy. z nimi
 wyphetata kawi Karola Karakowicka (kawi wierzniawo), ktora
 byta blaawej i dabse znata nang ruznych. Liczyt ruz na to, ze
 ona poru ruz nang ruznych w generalu. to dnia ewakuacji nie
 mi duiat ruz co i kawi bydui, edaj 2, ze 23 ministria - adnest
 transport wierzniawo (czesto 4000) do Prucej. do tego transportu
 dostatam 2 ja i parny kolejanen (zapizat ruz 2; Polci bawim mogt
 zgtanai 2 do tego transportu). Jednaki po radzinie wrotano
 minie i moji kolejanai - w ruznych - tego transportu. 29 ministria
 nestawita apitua ewakuacja legnu - do Malborku, z ruznych miaty cesai
 na nas samochody, kwe dnie. W drodze - po 2 dniach - sortat ruz
 z wrotnatne pner wopna radzinie. Odcytauo.

Owo minie: mowilono, muisarce fles stanicia 2, paaw towate,
 transport, w ruznych, Lubecnie, domidnie, ruz 4 co w ruznych,
 lipca, na, Pa law, one, same, ruzny. W ruznych: list z ruznych
 ruzny 2 minie, ja ruzny - wiadomo, ruzny 2 w ruznych.

J. Dzikowski

... listy nabeel, obom listy padalam w Kauenbriich
operacjom doswiadczalym. (w tym miejscu niaden stoyt listy
pirany stowien, stanowi ona raty amiu do unneprerw probuanta.)
Sedytans. J. Dzido.

Podaj. ze w oboru Kauenbriich puegwata. Wnau ze nooyz
marcozy - chietnicka Kalina, pochodziy one z Kselina lub
z Ksenos' zachodnich. Byta ona - zwaluisza z oboru i puypta
do prany - w Kokenlichen w prob. Zebhanda. Lebita ona - wedlug
poytu w: lare - wposerz, dobuzze nazych operacyj. Miatu ona
18 lat. Zohata ona uymiciora pedobno, cy wyppchata z Zebhander.
na Zachod. Puyptu ucalmei mozi is. jino wstapewni ewong w se
operacyj. wgladzie. Sedytans. J. Dzido.

Sędzia Okręgowy Śledczy *Witachy*

Lista operowanych w obozie koncentracyjnym
Ravensbrück t.zw. „kobietami doświadczalnymi.”

95

1. Andrzejak Hacıana Chetm
2. Backiel Maria Chetm
3. Babinska Bogumila Warszawa
4. Baj Lofia - na zachodzie
5. Bielska Jadwiga Lublin
6. Bieni Leonarda Lesna Podlaske
7. Buraczynska Wojciecha Warszawa
8. Czajkowska Stanisława Zakopane
9. Czyż Krystyna Lublin
10. Cabajowa Maria - nie wróciła
11. Dąbska Krystyna Lublin
12. Dziado Jadwiga - 1918 r. Warszawa. P.C.K. Piusa XI
13. Gigos Jadwiga Łódź
14. Grabowska Maria Kraków
15. Hegier Helena Warszawa
16. Hosiowska Lofia Warszawa
17. Gwaniska Janina - nie wróciła
18. Inanska Krystyna Warszawa
19. Jablonska Stanisława Chetm
20. Jurkowska Alicja - Szwecja
21. Kamińska Jadwiga - na zachodzie
22. Karolewska Władysława Lublin
23. Karnacka Urszula Bydgoszcz
24. Karwinska Lofia Chetm
25. Kasjan Maria Chetm
26. Kluczek Genowefa Chetm
27. Kulczyk Hanna Lublin
28. Kusnierczuk Maria 1920 r. Warszawa P.C.K. Piusa XI
29. Kormaniska Lofia Lublin
30. Kostecha Czesława Międzyrzec
31. Krawczyk Irena ?
32. Lotocka Stefania Luków
33. Kwiecinska Leokadia Lublin
34. Mac'kowska Feligia Łomża
35. Mann Eugénie ?
36. Marciniak Janina Lublin

36. Mareszewska Janna - Szarega	Lublin
37. Mareszewska Władysława	Lublin
38. Michalik Pelagia	Lublin
39. Michalik Stanisława - nie wrocila	Lublin
40. Mikulska Eugenia	Lublin
41. Mitura Janna	?
42. Miodkowska Stanisława	Puławy
43. Modronska Zofia	Cheim ?
44. Karesmars Maria	Lublin - Szpital Miejski
45. Piasecka Helena	Lublin
46. Pietrzak Halina	Warszawa
47. Pietrzyk Barbara	Łódź
48. Plater Maria	Warszawa
49. Pyblenska Barbara	Warszawa
50. Piotrowska Halina	Lublin
51. Siedziejowska Stanisława	Kraków
52. Sokulska Zofia - Szarega	Lublin
53. Sielucka Stefania	Kresnostaw
54. Sienkiewicz Anna	?
55. Szukstul Wiktoria	?
56. Szydłowska Janna - nie wrocila	Lublin
57. Stefaniak Zofia	Lublin
58. Wojtasik Wanda	Lublin

Wyjechali z łagru

60. Okonińska Amela
61. Luszczak Jadwiga

Rozstrzelani w powst. sierpni 1943 r.

62. Gnas Maria lat ± 30
63. Gutek Rozalia " " 20
64. Gajdzkowska " " 25
65. Rakowska Apollonia " " 49-52
66. Sobolenska Amela " " 30
67. Zielonka Maria " " 30

Umarli po operacji

68. Kielcol Zofia	lat ± 35	+	10. X	1942 r.
69. Kraska	" " 28	+	6. X	1942 r.
70. Kuronska Kazimiera	" " 19	+	16. X	1942 r.
71. Lefanowicz Amela	" " 50	+	14. X	1942 r.
72. Pius Alfreda	" " 22	+	12. X	42 r.

J. Szido.